

zegarki & Bijuteria

CENA 7 zł w tym 7% VAT

STYCZEŃ-LUTY

1-2/2008 (120)

MIESIĘCZNIK BRANŻY ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKIEJ



Szkoły
zegarmistrzowskie

Wydobywanie bursztynu

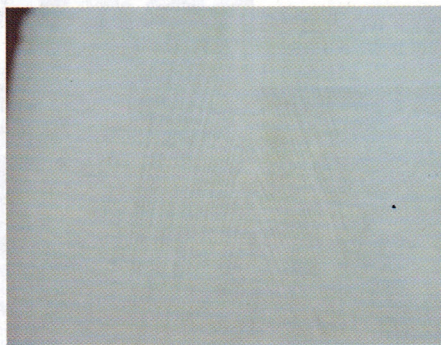
12 kamieni na rok 2008



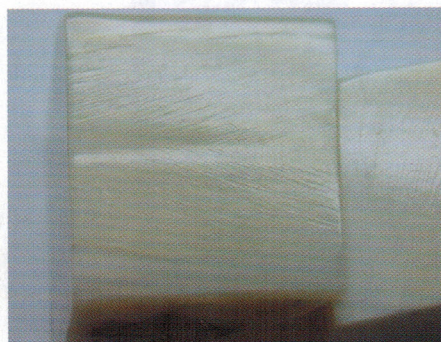
Wyroby z zębów ssaków spotykane w jubilerstwie



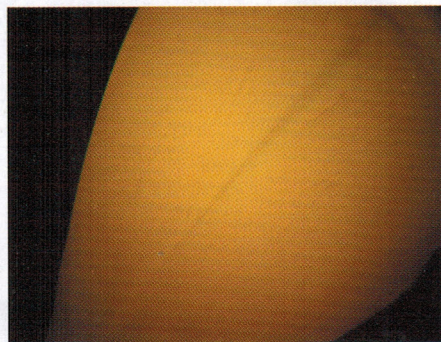
Fot. 1. Rzeźba w okazałym kle hipopotama oraz jego uzębienie dolnej szczęki



Fot. 2. Diagnostyczne prążki w kle hipopotama tworzące kształt płomienia świecy (x10)



Fot. 3. Podzłiń w kości hipopotama wynikający z przemiennej twardości prążków



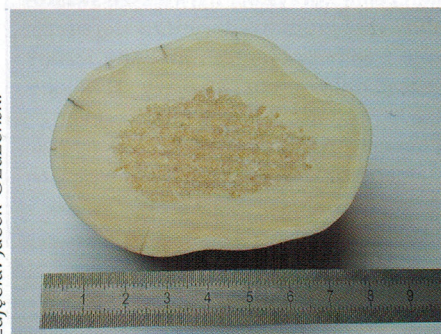
Fot. 4. Mikroskopowy obraz prążków w kości hipopotama, powiększenie x 10



Fot. 5. Kiel morsa, rzeźba i zgląd



Fot. 6. Kiel morsa pochodzący z dawnego ZSRR



Fot. 7. Poprzeczny przekrój kła morsa z widoczną dwójakiego rodzaju zębina



Fot. 8. Figurka morsa wykonana z jego kła

Poszerzając poruszony w poprzednim numerze temat identyfikacji kości słoniowej i mamuciej, spotykanej w wyrobach jubilerskich, chciałbym przybliżyć czytelnikom cechy diagnostyczne kości innych ssaków chronionych przepisami CITES, z którymi możemy się zetknąć w naszej praktyce. Przypomnę jeszcze na wstępie, że zapisy Konwencji Waszyngtońskiej traktują o ochronie gatunków dziko żyjących zwierząt i roślin oraz o zagwarantowaniu ich przetrwania poprzez regulowanie obrotu nimi zgodnie z zawartymi w Konwencji zasadami.

Kolejnym chronionym przez CITES przedstawicielem fauny, z którego zębów produkowano często spotykane na rynku rzeźby i wyroby galanteryjne, jest hipopotam nilowy (*Hippopotamus amphibius*) i należący do tej samej rodziny – jednak dużo mniejszy niż jego kuzyn – hipopotam karłowaty (*Hexaprotodon liberiensis*). Hipopotam zamieszkuje rzeki, jeziora oraz ich obrzeża jedynie na terenie Afryki – od południowej granicy Sahary po Republikę Południowej Afryki. Jeszcze w czasach historycznych występował na terenie Egiptu, jednakże został tam całkowicie wytrzebiony. Jest to najlepszy dowód na bardzo istotny i – nie ma co ukrywać – negatywny wpływ człowieka na otaczające go środowisko już od wczesnych okresów rozwoju cywilizacji. Jako surowiec używane były kły i siekacze z dolnej i górnej szczęki.

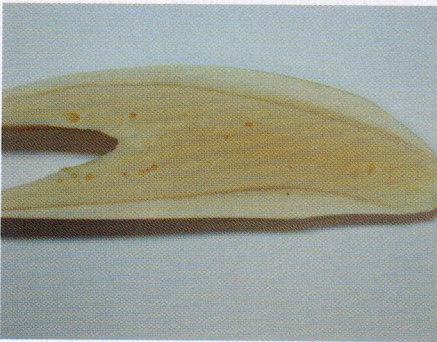
Najbardziej okazałe są łukowo zakrzywione kły z dolnej szczęki, osiągające długość około 70 cm i masę do 3 kg. Kości z kłów hipopotama są znacznie twardsze niż kły słonia afrykańskiego, a ponadto pokryte są warstwą jeszcze twardszego, ale kruchego szkliwa. Barwa kości hipopotama jest wyraźnie bielsza od barwy kości słoniowej, a właściwie można by uznać, że jest najbielszą z wszystkich stosowanych w jubilerstwie kości. W wyrobach galanteryjnych posiada wartość niższą od wartości kości słoniowej, głównie z powodu większej skłonności do pękania i łatwiejszego dostępu do surowca. W przekrojach poprzecznych widoczne są bardzo cienkie koncentryczne prążki dostosowujące się swym przebiegiem do zewnętrznego zarysu kła. Barwa prążków jest przemieniana, mlecznobiała i przeświecająco perłowobiała. Prążki mlecznobiałe są zbudowane z substancji nieco twardszej, co – mimo doskonałego połysku, jaki można uzyskać na powierzchni wyrobu – powoduje tzw. podzłiń widoczny już przy 10-krotnym



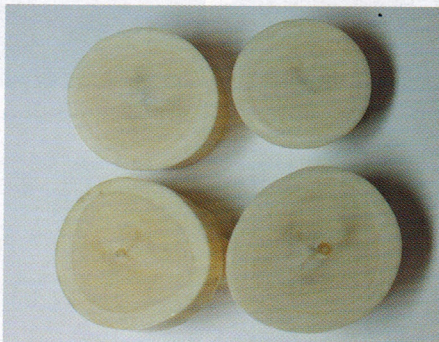
Fot. 9. Wyroby z kłów kaszalota pochodzące z północy dawnego ZSRR



Fot. 10. Różnego typu kły z dolnej szczęki kaszalota



Fot. 11. Przekrój podłużny kła kaszalota z diagnostycznymi zębniakami



Fot. 12. Przekroje poprzeczne kła kaszalota

powiększeniu przy bocznym oświetleniu. W przekroju podłużnym prążki układają się równolegle, a bliżej osi kła tworzą kształt płomienia świecy lub ostrza dzidy. Prążki w kości hipopotama nie przecinają się w żadnym miejscu w taki sposób, jak to możemy zaobserwować w kości słoniowej czy mamuciej.

Dużym ssakiem, z którego kłów od dawna wykonywano różnego rodzaju ozdoby i rzeźby jest mors *Odobenus rosmarus*. Gatunek ten zamieszkuje północne wybrzeża Ameryki, Grenlandii, Rosji i wody przybrzeżnej Arktyki. Choć jego populacja jest liczna i według niektórych źródeł nie grozi mu wyginięcie, mors znalazł się w wykazie CITES, i na terenie Unii Europej-

skiej obowiązuje zakaz obrotu i przerobu jego kości. W górnej szczęce mors posiada dwa okazałe kły dorastające do 1 metra długości. Ich duże rozmiary pozwalały w dawniejszych czasach na wykonywanie z nich przez Eskimosów płóc do sań. Kiel morsa jako surowiec rzeźbiarski jest stosunkowo nisko notowany z powodu nieatrakcyjnej żółto-brązowej, plamistej faktury wewnętrznej warstwy zębiny. Dość często z kłów morsa wykonywano puzderka i kubki, a wówczas nieatrakcyjną wewnętrzną warstwę usuwano. Warstwa zewnętrzna zębiny o barwie od kremowo-żółtej do jasnożółtawej stosowana była na okładziny przedmiotów użytkowych,

jak również ozdób i elementów ubioru Eskimosów, i uprząży dla reniferów.

Jednym z największych obecnie żyjących ssaków jest kaszalot *Physeter catodon* zwany też potwalem. Ten waleń z podrzędu zębowców posiada w dolnej wydłużonej szczęce do 50 około 20-centymetrowych ostrych kłów. W zależności od miejsca ulokowania w szczęce, są one spłaszczone, stożkowe lub ostro zakrzywione. Służą one kaszalotowi do polowania na olbrzymie głowonogi, po które nurkuje nawet do 1500 m w głąb oceanu. Kaszalot zasiedla ciepłe strefy wszystkich oceanów i głębiny wokół wulkanicznych wysp. Dawniej był on powszechnie spotykany, dziś zagrożony jest wyginięciem. Od wieków z zębów potwala wielorybnicy rzeźbili figurki, figury szachowe, rękojeści noży itp. Na całej długości przekroju kiel kaszalota zbudowany jest z dwuwarstwowej zębiny. Zewnętrzna warstwa ma barwę jasno-kremową z drobnymi prążkami zgodnymi z kształtem kła, natomiast wewnętrzna warstwa posiada kolor kremowo-brązowy. Niezbyt atrakcyjna wewnętrzna warstwa usiana jest częstokroć licznymi zębniakami. Jest to rodzaj schorzenia występującego w uzębieniu wielu ssaków, objawiającego się w postaci kulistych tworów o średnicy do 5 mm, przyrośniętych do wewnątrz lub wtopionych w masie wewnętrznej zębiny. Barwa zębniaków wyraźnie obniżających estetykę surowca i wyrobów jest brązowa, przeświecająca.

Z kolei najmniejszym wielorybem należącym również do waleni zębowców jest narwał *Monodon monoceros*. Zamieszkuje on zimne wody strefy arktycznej. Ten 6-metrowy wieloryb posiada w górnej szczęce pojedynczy, lewy, spiralnie skręcony cios, dorastający do połowy długości jego ciała. Cios ten jest prawie na całej długości pusty i mocno unerwiony. Służy on narwalowi do wyszukiwania pożywienia i prawdopodobnie do rozbijania cienkiej warstwy lodu, ponieważ jako ssak oddy-



Wystawa Wyrobnów Jubilerskich

28 - 30 marca 2008

zapraszamy w godz. od 10.00 do 17.00

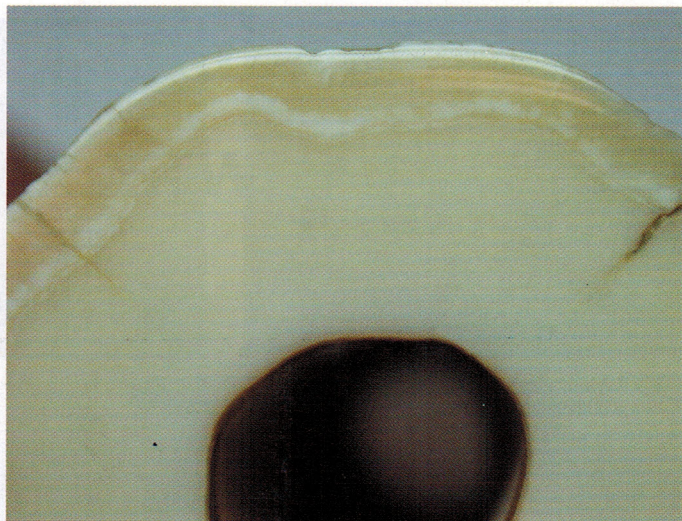


CENTRUM TARGOWE
CHEMOBUDOWA KRAKÓW S.A.

30-706 Kraków, ul. Klimeckiego 14
tel. (012) 652 78 05, 652 78 00, fax (012) 652 78 07, 652 78 03
e-mail: targi@chemobudowa.pl www.centrumtargowe.com.pl



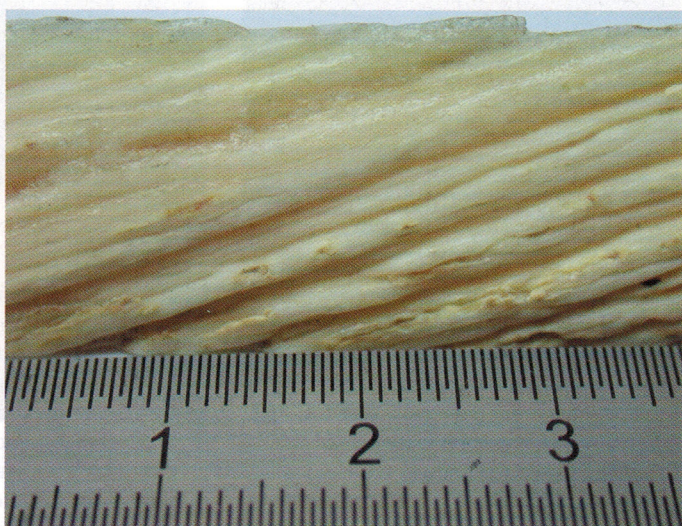
Fot. 13. Fragment ciosu narwala



Fot. 14. Przekrój poprzeczny ciosu narwala z widocznym pustym kanałem



Fot. 15. Przekrój podłużny ciosu narwala ujawniający dwojakiego rodzaju zębinę



Fot. 16. Bardzo głębokie spiralne zbrudzenia na powierzchni ciosu narwala

cha on powietrzem atmosferycznym. Powierzchnia ciosu jest pokryta głębokimi bruzdami i często spękana. Zębina jest dwubarwna, zewnętrzna szarokremowa, spękana i głęboko zbrudzona oraz wewnętrzna kremowo-biała wyraźnie podobna do kości hipopotama. Jest to słabej jakości materiał rzeźbiarski. Wykonywano z niego tylko drobne przedmioty i rękojeści noży. Całe ciosy narwala zdobią tron królów duńskich. Cechą charakterystyczną wszystkich oglądanych przeze mnie wyrobów z ciosów narwala były głębokie pęknięcia wypełnione żywicą epoksydową. Wyrzucane na brzeg przez fale morskie ciosy padłych narwali lub ciosy kupowane od wielorybników uwiarygadniały legendę o jednorożcach – zwierzętach nigdy nie istniejących, które to jakoby u schyłku życia wędrowały na północ i topiły się w morzu. Chciałbym w tym miejscu dodać, że narośl na pysku nosorożca nazywana rogiem nie posiada żadnych specjalnych walorów dekoracyjnych i nie stosowano tego surowca do wyrobu ozdób. Posiadam informa-

cję, że jedynie na terenie Omanu wykonywano z rogu nosorożca rękojeści sztyletów dla starszyny plemiennej. Zabobon o magicznej mocy proszku z rogu nosorożca jako afrodyzjaku godny byłby politowania, gdyby nie fakt, że to on doprowadził do krytycznego zagrożenia całkowitym wyginieniem tego drugiego co do wielkości, lądowego ssaka (w minionym 2007 r. nawet w Polsce służby celne udaremniły przemysł rogu nosorożca).

Należy pamiętać, że kości narwala, kaszalota, a także morsa i hipopotama były za życia swych właścicieli przystosowane do 100-procentowej wilgotności ze względu na środowisko wodne, w którym przebywały. Wyroby z nich wykonane z reguły nadmiernie przesuszają i z czasem pokrywają się mniejszymi lub większymi pęknięciami.

Opisany przeze mnie surowiec należący obecnie do przedstawicieli w większości chronionej fauny, a mający zastosowanie w jubilerstwie nie wyczerpuje tematu, gdyż jubilerzy, antykwariusze i rzeczoznawcy

spotykają się w swojej praktyce z wyrobami z szylkretu, kości zwierzęcych, zębów drapieżników, różnego rodzaju poroży, grandli jelenia itp. Do tego należy zaliczyć różnego typu trofea myśliwskie już posiadane lub przywożone, których transport i pozyskiwanie jest obwarowane coraz to surowszymi przepisami. Nie sposób za pomocą publikacji w prasie branżowej przekazać czytelnikom całości zagadnień dotyczących surowców pochodzenia organicznego. Moim celem jest zainteresowanie czytelników powyższym tematem i uzmysłowienie problemów i zagrożeń wynikających z oceny tych wyrobów lub obrotu nimi. Osobom, które chciałyby zgłębić temat i podwyższyć praktyczną umiejętność rozpoznawania poszczególnych surowców organicznych, polecam udział w specjalistycznych kursach.

Jacek Ożdżeński
ozdzenskijacek@poczta.fm
Wszystkie fotografie wykonał autor
Obróbka komputerowa – Filip Franke